

Będziemy pierwsi? - w naszym kraju nie ma jeszcze podwodnego tunelu drogowego...

Tunel pod Świną: historia i przyszłość cz.1

W minionych dziesięcioleciach wielokrotnie pojawiały się inicjatywy w sprawie połączenia obu brzegów Świny, aby uniezależnić się od wąskiego gardła przeprawy promowej. Krótco przed II wojną światową Niemcy sporządzili projekt tunelu pod Świną i mieli szczyry zamiar wybudować go. Szczątkowe historyczne źródła podają, że rozpoczęto już nawet przygotowania placu budowy. Jednakże potrzeby wojenne spowodowały, iż tunelową ekipę posłano na front wschodni.

Po wojnie, począwszy od 1957, marzenia o połączeniu brzegów Świny publicznie pojawiały się, głównie z okazji kolej-

i Mostów Politechniki Warszawskiej, który zaproponował budowę tunelu metodą zaptanianych elementów (*immersed tunnel*).

Drugie miejsce zajął zespół Zakładów Badawczych i Projektowych Miedzi „Cuprum” z Wrocławia. Według tej propozycji tunel miał być drążony (wiercony), po uprzednim zamrożeniu gruntu. Do budowy jednak wówczas nie doszło ze względu na veto czynników wojskowych ZSRR, a to właśnie te obce struktury miały wówczas decydujący głos. Ponieważ ludowi nie można było powiedzieć prawdy, wymyślono bajeczkę, jakoby budowa tunelu miała spowodować wyschnięcie lub zasolenie naszych

rządzące SLD wolało budować Bieliki. W okresie 16 miesięcy (1999-2000), gdy pełniłem funkcję prezydenta miasta, podjąłem wiele działań zmierzających do budowy tunelu: wyznaczenie lokalizacji, przeprowadzenie badań geologicznych, opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego dla tunelu, wszczęcie prac nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego i wiele innych. 19 października 1999 wystąpiłem przed Komisją Transportu i Łączności Sejmu RP, która pozytywnie zaopiniowała mój wniosek o przyznanie w budżecie państwa miliona złotych na wstępne prace. Jednak przedstawicielka Świnoujścia w Sejmie



nych głosowań na jedynie słusznych kandydatów do peerelowskich władz, gdy zniewolonemu ludowi propaganda przedstawiała miraż światlanej przyszłości. W październiku 1973 władze PRL ogłosiły ogólnopolski konkurs na opracowanie koncepcji połączenia brzegów Świny. Do konkursu przystąpiło osiem zespołów projektowych z całego kraju. Siedem z nich przedstawiło koncepcję budowy tunelu, jeden zaproponował most. Ta ostatnia koncepcja została odrzucona na wstępie, mimo że w komisji konkursowej byli jedynie fachowcy od mostów. Ten fakt powinien dać do myślenia tym, którym żadna wiedza nie przesłaniała jasności widzenia, gdy proponowali w kolejnych latach budowę mostu. Wyniki konkursu ogłoszono 25 lutego 1975, najwyższej oceniono zespół projektowy Instytutu Dróg

ujęć wody. Tę dezinformację szącą do dziś sieroty po PZPR...

Po przełomie ustrojowym i wyborach samorządowych w 1990, będąc radnym i członkiem Zarządu Miasta Świnoujścia, podjąłem inicjatywę w sprawie budowy tunelu. W 1992 dwie duńskie firmy **Hojgaard & Schultz A/S** oraz **COWI A/S** sporządziły wstępne studium wykonalności,

sfinansowane przez rząd duński. Jednak Ministerstwo Transportu nie podjęło tematu.

W drugiej kadencji powrócili do władzy pogrobowcy PZPR (sld) i sprawa tunelu na ten czas upadła. Próbując zachować ciągłość starań o tę inwestycję, w 1996 wraz z **Mariuszem Olszewskim i Krzysztofem Koncewiczem** powołałem do życia Społeczny Komitet Budowy Tunelu. Inicjatywę poparło wielu polityków i naukowców, jednak

RP (z sld), działająca w porozumieniu z promowym związkiem zawodowym, spowodowała skuteczną destrukcję i sprawa upadła. W poprzedniej kadencji uchwalono plan zagospodarowania przestrzennego oraz podjęto starania o zmianę statusu drogi powiatowej (Pomorska, Karsiborska) na drogę krajową. Jednak dopiero po zmianie rządu na obecny, sprawa tunelu pod Świną ruszyła z miejsca. Dzięki wsparciu polityków, ministrów, w tym Premiera Jarosława Kaczyńskiego, inwestycję wpisano do unijnego programu **Infrastruktura i Środowisko**, Minister Transportu podjął decyzję o ustanowieniu drogi krajowej nr 93, a w budżecie państwa przeznaczono 2 miliony złotych na sporządzenie studium wykonalności. Dziś trzeba wykorzystać tę szansę...

Ciąg dalszy na str 12 i 13